GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 136 25. Sierpnia 1817.

Wiadomości zagraniczne.

Indye Wschodnie.

Gazety Londyńskie zawieraią co następuie:

„Pewien Officer Angielski z Kalkuty, który do przyiaciela swoiego w Anglii mieszkaiącego pisał, wystawia woynę Anglików ze zbroynymi rozbóynikami, których Pindariesami zowią, za ważnieyszą, aniżeli o niey nazwyczay sądzą, donosząc między innemi co następuie: „Według urzędowych doniesień P. Tomasza Hislopa, miały kolumny Pindariesow podczas ostatniego napadu około 23,000 koni. Odwrót swóy zasłaniali zawsze piechotą i iazdą. Prowadzili z sobą przeszło na milion funt. szterl. (10,000,000 ZR.) wartości w złocie, śrebrze i drogich kamieniach, aby żołnierzy do co raz nowych dzieł zapalać. Od szpiegów swoich miewali naydokładnieysze wiadomości o poruszeniach woysk naszych, obchodzili ie z daleka, przecinali ich związki, dokonywali rabunków, i zmykali prędzey, aniżeliśmy wiadomość o ich zamiarach otrzymywali. Woysko Emira-Chana, lubo mniey liczne i inaczey urządzone, iest przecież korpusem, który z rabunku żyie. Przeciwko nieprzyiaciołom tego rodzaiu, należy iak nayspieszniey przedsięwziąć naydzielnieysze i nayskutecznieysze środki, aby ich od granic naszych odpędzić; słabe bowiem i błahe postępowanie pomnożyłoby tylko ich śmiałość, i wystawiłoby nas nareszcie na dyskrecyę onychże."

Ameryka Hiszpańska.

Rząd powstańców Wenezuelskich, wydał rozporządzenie na korzyść rękodzieł Angielskich, którego wstęp tak opiewa:

„Władza wykonawcza Rzeczypospolitey Wenezuelskiey, chcąc Wielkiey Brytanii i Zjednoczonym Stanom Ameryki północney okazać wdzięczność swoią za gościnność, z iaką w ostatnich czasach wychodców przyymowały, i za ścisłą neutralność, którą pomienione Państwa przez to zachowały, iż okręty nasze do portów swoich wpuszczały i z naszą banderą tak, iak z banderą nieprzyiaciół naszych obchodziły się, — uchwala i stanowi co następuie:" Główne rozporządzenia tego wyroku są następuiące: Wszystkie produkta Angielskie i Północno-Amerykańskie mogą do portów Rzeczypospolitey za opłatą po 6 od sta bydź wprowadzane (inne Narody opłacaią po 17 od sta); dowóz broni, amunicyi i żywności naypotrzebnieyszey, iest zupełnie wolnym; okręty pomienionych Narodów maią bez naymnieyszey opłaty cłowey z portów Rzeczypospolitey odbiiać, ich zaś Poddani pod opieką Rzeczypospolitey nayrozciągleyszych swobód obywatelskich i religiynych używać. Rząd Wenezuelski nie chce tych dowodów przyiaźni na te dwa Narody ograniczać, lecz przyrzeka i obowiązuie się okazać wdzięczność swoią podobnymże sposobem każdemu innemu Narodowi, który się na stronę Rzeczypospolitey oświadczy, nie wyłączaiąc nawet i Hiszpanii, ieżeli się ta swoiego systematu uiarzmiania zrzeknie.

Brazyliia i Portugaliia.

Listy z Pernambuco pod d. 7. Czerwca (umieszczone w gazetach Londyńskich) donoszą: że przywrócenie Rządu Królewskiego obchodzono tam przez oświecenie domow i inne uroczystości; że maytkowie wpadłszy do tego miasta z woyskiem Królewskiem, wycięli wszystkich w pień w pałacu rządowym, w którym Naczelnik powstańcow Martines mieszkał.

Dnia 30. Lipca odebrano znowu w Londynie nowsze wiadomości z Pernambuco. Wsadzono iuż na okręty głównych spiskowych, i zawiozą ich do Bahii. List ieden donosi, że między nimi znaydować się ma także i Martines, którego z 18stu Xiężami w lasach schwytać miano. Oczekuią w Pernambuco nowego Gubernatora z Rio-Janeiro, gdyż dawny za postępowanie swoie podczas wybuchnienia buntu, do odpowiedzialności pociągnionym został. Głoszą, że powstańcy w ostatnich dniach panowania swoiego chcieli darować wolność wszystkim niewolnikom (Murzy-

nem), lecz że nie mieli już czasu do wykonania tego środka, który im rozpacz podawała.

Z powodu ostatniego spisku w Lizbonie, uwięziono także kilku Xięży.

Wielka Brytania.

Dnia 29. Lipca odprawiła się w Londynie rada gabinetowa w Wydziale interessow zagranicznych. Doniesiono Lordowi Castlereaghowi, co się na niey stało; nie mógł albowiem bydź obecnym dla rany z ukąszenia psa, przez którą w łóżku leżeć musi.

Ci, którzy należeli do rozruchu w Spaafields, dali w Londynie d. 30. Lipca w oberzy pod Koroną i Kotwicą ucztę na 80 osob, na ktorey siedział P. Hunt na pierwszem mieyscu, a obok niego Clarke. Preston przybył w zieloney sukni z szkarłatną kamizelką. Spełniano między innemi następuiące zdrowia: „Niech żyie Konstytucya Angielska! — Oby naywyższa władza Ludu wkrótce przywróconą została! — Niech żyią Sądy Przysięgłych; oby tych zawieszono, którzy ie zawieszaią! Oby w Anglii, Szkocyi i Irlandyi ustał handel białymi niewolnikami!

Zdaie się, iż Sądy Angielskie działaią w brew zawieszeniu aktu Habeas-Corpus. Kto iest oskarżony o bunt lub zdradę Kraiu, może bydź pewnym, iż za niewinnego uznanym zostanie. W Yorku stawiono 4rech buntowników z Huddersfieldu przed Sądem. Szło o to, czyli ci ludzie należeli do tłumu, z pośród którego wystrzelono kilka razy do patrolu milicyi? Oświadczył Sąd, iż nie należeli. Podobnież stawiono przed tymże Sądem 5 innych buntowników, oskarżonych o zabranie broni z pewnego domu w Hewley. I tych uwolniono. Z drugiey strony, Sądy Angielskie okazuią wielką surowość za inne występki. Pewnego kominiarza, który użył 11letniego chłopca do niebezpieczney roboty, tak dalece, iż się ten chłopiec zranił, i z tego umarł; nieiakiego Molesa, który przez zemstę skład siana podpalił; 10 rozboyników; wszystkich tych skazano na śmierć.

Francya.

List z Paryża pisany d. 20. Lipca, zawiera co następuie: „Proces przeciwko wydawcom pisma peryodycznego pod tytułem Cenzor Europeyski (Censeur Europeen), zaymuie obecnie w wysokim stopniu uwagę Publiczności. Wydawcy tego pisma posiadaią charakter i dostatecznie znaią tok prawa, aby Sądownictwo przynaymniey co do formalności w niesłuszność zaplątać. Zaraz z początku dali dowód tego. Zagrabienie ich dzieła miało im w przeciągu 24ch godzin przez woźnego bydź oznaymionem; woźny atoli, któremu ta czynność zleconą była, zdał ią (iak ci Ichmościowie częstokroć czynią) na trzecią osobę, którą wydawcy Cenzora ledwie co spostrzegłszy, natychmiast iako nieupoważnioną schwytali i Kommissarzowi Policyi oddali. W podobnych przypadkach iest prawo bardzo surowem, i łatwo mogłoby dla tych obydwóch Amfitryonow bardzo źle wypaśdź. — Kilka exemplarzów trzeciego tomu Cenzora uszło Władz uwagi i lata z rąk do rąk. Treść iego, o którey dążeniu z resztą tu sądzić nie należy, iest w krótkości następuiąca. 1.) Rękopism z wyspy S. Heleny, który iedni Panu Pommereuilowi, inni zaś Bonapartemu przypisuią. P. Comte iest ostatniego zdania; ponieważ, iak twierdzi, nikt inny nie byłby w stanie pisania takowych haniebnych rzeczy (turpitudes). Powód iest dosyć mocnym, lecz dla nas nie przekonywaiącym. Pismo zbiiaiące ten rękopism, które P. Comte ułożył, tchnie wprawdzie nienawiścią, którą oddawna ku Bonaparcie pałał, lecz czyli przez to zniszczył wrażenie, które rzeczony rękopism u stronników sprawił, to inne pytanie. Rękopism ten iest zapewne powodem zagrabienia dzieła, a proces może rozstrzygnie: czyli podstęp księgarza w rozszerzaniu dzieł zakazanych pod płaszczykiem dodanego pisma zbiiaiącego, prawnym iest albo nieprawnym. Podobne zbiiania przynoszą ieszcze tę szkodę, że wszystkie owe texta, których nie tykaią, potwierdzać zdaią się. 2.) Pisemko o Ekonomii rządowey, przez P. St. Simon. Nadużycia i niedorzeczne wykładania zasad tey nauki, które iuż w dawnieyszych podobnych pisemkach P. Simona spostrzegano, iuż same przez się byłyby Cenzorowi cios śmiertelny zadały, gdyby wydawcy zmnieyszeniem pokupu przestrzeżeni, chorągiewki swoiey wcześnie nie byli obrócili, i do swoiego właściwego, a dla czytelników powabnego systematu krytykowania czynności Rządu, nie powrócili. Do tey rubryki należy. 3.) Pisemko P. Dunoyera o ustawie finansowey z roku 1817go, w którem powtórzone są zarzuty iuż podczas rospraw Izb prawodawczych Ministrom czynione, a iako środek zmnieyszenia wydatków naszych proponowanem iest naycelniey oddalenie owych 120,000 cudzoziemców, którzy warownie nasze ieszcze trzymaią, a z murów onychże, iak autor twierdzi, w iednymże czasie wszystkie Narody Europeyskie uciskaią. Tu iest P. Du-

noyer oczywiście niesprawiedliwym przeciwko Ministerium, które przez zdziałanie odwrotu 30,000 ludzi, nadzieie nasze iuż pokrzepiło. Minister Woyay iest również przedmiotem pocisków iego; piorunuie ón przeciwko 36ciu milijonom bezprawnych wydatków iego, przeciwko trwonieniu pensyi niezliczonych, przeciwko wypłatom w gotowiźnie, które między zaległości położyć i assygnacyami załatwićby należało. Te oskarzenia znalazły pochwałę u wielu ludzi; wielka atoli iest rożnica zaczepić Ministra, a przyganiać całemu Ministerium, że więcey nie dokazało, luboć przez samą moralną dzielność swoią iuż znaczny ciężar zwaliło, i samo siebie iako rękoymię za Lud Francuzki ofiarowało. — Dwa artykuły traktuią o wygubieniu wilków i świń dzikich, za któremi niektórzy ze Szlachty obstaią, aby potem mieć rozrywkę polowania na nich. Może to niegdyś ze wszech miar było po szlacheczku, i przystoi miłośnikom feudalności; tymczasem znamy osoby bardzo dobrego rodu szlacheckiego, które tey rozrywki kilkanastu panicziów wieyskich nie dzielą. — Jedno z pisemek następuiących traktuie o niepodległości Hiszpańskiey Ameryki połudnowey i Brazylii, i nie iest bardzo interessuiącem. — Pod napisem: Przedmioty religiyne, znayduią się objaśnienia o pochodzeniu pewnego listu, ktory w Bordeaux znaleziono, a który wydrukowany iest w 29im numerze pisma pod godnym uwagi tytułem: „Odwołanie się i wyznanie Plebanów, którzy się błędów, w iakie podczas rewolucyi wpadli, i wolności Kościoła Gallikańskiego wyprzysięgaią.“ Na końcu znayduią się spory mieszkańców w Lillle z Officerami rozmaitych pułków, a szczególniey ze strzelcami Wandeyskimi, o gościnne rolle Talmy w Lille. Sprzeczność między stałem Władz postępowaniem, męstwem i roztropnością mieszkańców w Lille, a wcale różniącemi się cnotami owych Officerów, czyni nam wprawdzie nienaypochlebnieysze wyobrażenie o sposobie myślenia tych ostatnich. Z resztą zdaie się, że ten wypadek bardzo był dogodnym Cenzorowi, aby się ze swoią niechęcią ku wszystkiemu, co się woyskowem nazywa, wynurzyć. — O skutkach tego processu przeciwko Cenzorowi doniesiemy poźniey rozmaite rzeczy; processa bowiem tego rodzaju są bardzo trudne, i potrzeba potróynie mieć słuszność, aby w takich przypadkach Publiczność na swoią stronę przeciągnąć.

Jedna z gazet Szwaycarskich donosi z Lugdunu pod d. 29. Lipca, co następuie:

„Badaią tu wciąż ieszcze spiskowych, ale nie można niczego od nich dociec. Albo nic nie wiedzą, albo o niczem wiedzieć nie chcą. Wszyscy związani są przysięgą i groźbami, a gdyby który z nich taiemnicę wydał, naowczas dopełnionoby zagrożoną zemstę na przynależących iego. Dnia 27go ścięto Oudina, a razem z nim iednego chłopca 16 lat wieku maiącego, który z pistoletem w ręku ludzi do wołania: „Vive Napoleon!“ przymuszał. Oudin był naczelnikiem bandy, ale nic przed śmiercią swoią nie wydał. Wszystkie sposoby i środki, iakich używano, aby z niego co wyczerpać, zostały bezowocnemi. W więzieniu słyszano tylko, iak straszliwie szkalował Burbonów. Ini, których tracono, ieszcze na rusztowaniu krwawą zemstę zapowiadali, lecz wszyscy zanieśli taiemnicę ze sobą do grobu. Naygłównieyszą zagadką iest, i będzie to: „Gdzie, i kto iest ten, i gdzie, i kto są owi, którzy wszystkim tym licznym bandom przewodniczyli i płacili? Wieśniacy i robotnicy, którzy do band powstańczych należeli, otrzymali byli z góry i w gotowiznie żołd dwudziestodniowy. Oudin i wszyscy, których stracono, nie mieli sami żadnych pieniędzy. Ktoż im ie dodawał? Oudin był Officerem połowę żołdu pobieraiącym, i co do swoiey osoby znaydował się w naysmutnieyszych okolicznościach maiątkowych. Burmistrz Lugduński Hrabia Fargues, który się do odkrycia spisku rzetelnie przyczynił, porożnił się był z Kommissarzem Policyi Saineville, który na kilka dni przed wybuchnieniem buntu do Paryża był wyiechał, i sam ze swoiey strony ustanowił własną Policyę, którą do działalności doprowadził. Zarzucaią Sainevillowi to oddalenie się właśnie w owey chwili tak stanowiącey, twierdząc, że albo o spisku wiedział, a wówczas iest zbrodniem, albo że o nim nie nie wiedział, i że w tym razie nie iest takim Kommissarzem Policyi, iakim bydź powinien. Wielu iest tego zdania, że Saineville nie iest wprawdzie współprzysiężonym, że iednak spisek ułatwił, albo tak mówiąc sprzyiał mu przez to, iż na wszystko przez liberalne okulary swoiego Szefa Decazesa patrzył. Pewna iest zresztą, że w ciągu owych stu dni wiele urzędów, które mu w Paryżu ofiarowano, odrzucił, na co się obecnie bardzo odwołuie. Wielu aresztowanych powołało Sainevilla iako współwinowaycę. Valençot wyznał, że był plan zmienić wszystkie Władze Lugduńskie, wyiąwszy Sainevilla, którego za iednego ze stronników swoich podał. Vandamme, Soult i Grouchy, zostali przeciw

bez ogródki iako wspólwinowaycy do protokołu podani."

Szwaycarya.

Na sztérnastem posiedzeniu Seymu Związku Szwaycarskiego dnia 24go Lipca, rosprawiano między innemi także i nad tem, że Xiężna St. Leu (była Królowa Hollenderska) w tym Kraiu osiadła. Wiadomo, że ta Xiężna za zezwoleniem Rządu Kantonu Torgawskiego, zamek Arenaberg nad ieziorem Bodensee kupiła. Rząd głównego Kantonu Zürychskiego poczytał to za rzecz sprzeciwiaiącą się uchwałom Seymu, które r. 1815go przeciwko pobytowi Xiężney St. Leu wydano, i domagał się od Rządu Kantonu Torgawskiego, aby Xiężnie zamieszkania i zakupienia posiadłości ziemskich nie dozwalał. Ten zaś nie przyiął na to żądanie, zapewniaiąc, że tymczasowo o pobycie Xiężney St. Leu mowa nie będzie. W tym kształcie został ten przedmiot na Seymie wytoczonym. Przez szacunek dla Władzy związkowey wystąpił Poseł Torgawski na usprawiedliwienie postępków Rządu Kantonu swoiego, przedstawiaiąc, że niemasz żadnych formalnych i stałych uchwał z roku 1815go, lecz że wtedy szczególnie tylko tymczasowe rozporządzenia policyyne wydano; a przeto wnosił, że przedmiot ten od upoważnienia i praw udzielności Kantonu zawisł, oraz domagał się, aby w tey mierze nie seymowano, dodaiąc, że tu raz na zawsze wcale nie idzie o rzeczywiste zamieszkanie Xiężney St. Leu na dłuższe lata, i że gdyby wewnętrzne, albo zewnętrzne stosunki takowe także i poźniey w oczach Kantonów w niebezpiecznem świetle wystawiać miały, Rząd iego związkowym tchnąc duchem, każdego czasu własnemi środkami zaspokoienie sprawi; na przypadek zaś, gdyby się temu sprzeciwiono, podał do protokołu zawarowanie praw Kantonu swoiego. Większa liczba Posłów była tego zdania, że uchwały w roku 1815 przeciwko oddalonym z Francyi uczestnikom owoczesnych niespokoiow wydane, ieszcze w mocy swoiey zostaią, i przychyliła się przeto do zdania Rządu głównego Kantonu. Siedmnaście głosów, a między niemi niektóre z zawarowaniem ratyfikacyi oświadczyły: „Że pomienione uchwały seymowe z roku 1815, za trwaiące i w mocy swoiey będące uważać, a zatem Kanton Torgawski wezwać należy, aby ich przeciwko Xiężnie St. Leu dopełnił. (Według doniesień z Konstancyi z dnia 23go Lipca, opuściła iuż Xiężna St. Leu okolicę tameczną i wyiechała do Augsburga, gdzie bardzo piękny dom kupić miała.)

Włochy.

Gazeta Parmeńska z dnia 31. Lipca zawiera następuiący urzędowy artykuł:

„Kilkanaście gazet zagranicznych umieściło co następuie: „Artykuł 99ty aktu Kongressu Wiedeńskiego względem Xięstw „Parmy i Piacency (z którego, iak wiadomo tyle wyniknęło trudności, że Hiszpania „odmówiła swoiego podpisu rzeczonemu Aktowi), został teraz dopełnionym. Przez umowę, podpisaną w Paryżu przez Pełnomocników wymienionych w rzeczonym artykule „Dworow Austryackiego, Rossyyskiego, Francuzkiego, Hiszpańskiego, Angielskiego i Pruskiego, postanowiono: aby rzeczone Xięstwa „po śmierci Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi „Ludwiki, przypadły Nayiaśnieyszey Infantce Maryi Ludwice (niegdyś Królowey „Hetruryi) i iey Następcom, pochodzącym „prosto z męzkiey linii zstępney, z wyiątkiem „Powiatów nad lewym brzegiem Padu, wpadaiących w Państwa J. C. K. Apostolskiey Mości (co iuż w Akcie Kongressu obwarowanem „zostało). Gdyby wyż rzeczonych Następców „z męzkiey linii zstępney nie było, tedy prawo do posiadania tych Xięstw przeydzie znowu na Dom Austryacki i Króla Sardyńskiego. Tym zasem obeymie Nayiaśnieysza „Infantka Marya Ludwika przyrzeczone iey „w Akcie Kongressu Xięstwo Lucca, i otrzyma oraz zaległe dochody 500,000 franków, „obiecane oneyże w tylekroć rzeczonym Akcie. Wreszcie przyznano Austryi prawo „utrzymywania ustawiczney osady w ważney „twierdzy Piacenza. W skutku tey umowy „przystępuie Hiszpania bez żadnego „dalszego zastrzeżenia do Aktu kongressowego, „podpisanego w Wiedniu d. 9. Lipca 1815." — Cieszy nas to (takie są dalsze wyrazy urzędowego artykułu w gazecie Parmeńskiey), że Współobywateli naszych zapewnić możemy, iż zatwierdzenia pomienioney umowy oczekiwane są ieszcze tylko od sześciu Dworow, które na mocy artykułu 95 Aktu kongressowego, do tego przyłożyły się. Tak więc zupełnie uspokoieni iesteśmy o trwałości panowania Nayiaśnieyszey Pani naszey, która od czasu obięcia Rządu nad temi Kraiami, była zawsze nayprzywiązańszą Matką Ludu swoiego. Wreszcie nie potrzebowaliśmy tey nowey, przyszłości iedynie tyczącey się umowy, aby wierzyć w trwałość urządzeń Wiedeńskiego Aktu kongressowego, — tego to dokumentu, na którym wspiera się dziś polityczny porządek w Europie."